

KIBICOWANIE FAIR JAKO NOŚNIK UNIWERSALNYCH WARTOŚCI W KULTURZE MASOWEJ NA PRZYKŁADZIE ŁODZI

Kibicowanie – zarys problematyki w Polsce

Wraz z rozwojem przemysłu w XIX w. Łodzi i innych dużych miastach zaczęły się rozwijać kluby sportowe, nie tylko jako „oswojenie kapitalizmu”, ale jako pokazanie swojej narodowości – były kluby żydowskie, ale zakładane także przez Niemców, Rosjan i Polaków, a Anglicy pracujący w łódzkich fabrykach często byli inicjatorami powstawania drużyn piłkarskich. Kibicowanie stawało się sposobem nie tylko na okazanie swojego patriotyzmu, ale także spędzenie czasu wolnego. Po II wojnie światowej kluby były reprezentowane przez poszczególne grupy zawodowe. W drugiej połowie XX wieku sport przestał być amatorski – pieniądze coraz częściej zaczęły przysłaniać pierwotną ideę szlachetnej rywalizacji. Również zmianie uległo kibicowanie.

Sport przełomu XX i XXI w. to zjawisko odwołujące się do masowego odbiorcy, gdyż to właśnie widz stał się w dobie kultury masowej ważnym „elementem” świata sportu. Można powiedzieć, że rywalizacja sportowa ułatwiła porozumiewanie się ludzi, przezwyciężając bariery językowe stała się uniwersalna dla wszystkich ludzi.

Publiczność rozróżniamy ze względu na stopień zaangażowania w widowisku sportowym: widz i kibic. Widz jest ciekawy zdarzeń, obojętny wobec jednej ze stron walki sportowej. Kibic natomiast, to osoba zaangażowana emocjonalnie po jednej ze stron walczących – pragnie zwycięstwa swoich. Jak słusznie ujął to Matuszewicz¹, „on kibicuje, a nie ogląda.” O ile po II wojnie światowej na mecze piłkarskie uczęszczali robotnicy wielkich miast i ośrodków przemysłowych, na zawody lekkoatletyczne – sfery inteligentkie, to dzisiaj taki podział nie istnieje, zarówno widz, jak i kibic danej dyscypliny „rodzi się” w okresie dzieciństwa lub dorastania, kiedy to zetknął się z pewną formą aktywności sportowej, przekazanej przez rodziców, szkołę czy

1 Cz. Matuszewicz (1990) *Widowisko sportowe. Analiza psychospoleczna*, Warszawa.

rówieśników. I tak poważnym problemem stało się kształtowanie odpowiednich postaw kibiców, które pozwalałyby im eksponować pozytywne emocje w sposób kulturalny i godny człowieka. Coraz częściej doświadczamy jednak walki chuliganów, jako swoiste strefy wpływów – na wzór przestępczych grup zorganizowanych, gdzie barwy klubowe stanowią jedynie „przykrywkę” do realizacji swoich celów, nie związanych z kibicowaniem.

Fanów piłki nożnej można zaliczyć do odrębnej grupy, można mówić nawet o subkulturach. Nie chodzi o wszystkich lubiących futbol, lecz o tych ludzi, dla których kibicowanie to część życia, której poświęcają swój czas wolny. Przełomowe dla kultury kibicowania w Polsce okazały się lata 70. i 80., wówczas w ruchu kibicowskim pojawili się skinheadzi, którzy podczas meczów na większą skalę mogli manifestować swoje poglądy. Dużą rolę odegrała tu scena muzyczna RAC – rock przeciw komunizmowi. W latach 70. coraz więcej kibiców decydowało się na mecze wyjazdowe – podróże za swoim klubem, a ekipy kibicowskie przygotowywały się na agresję ze strony miejscowych. W ten sposób krystalizowały się pierwsze zwarte grupy. Powstawały pierwsze oficjalne grupy kibica, których głos coraz silniej był słyszalny nie tylko w zarządach klubów. W latach 80. wyczyny kibiców coraz częściej pojawiały się w prasie, a sami szalikowcy czynnie uczestniczyli w manifestacjach i walkach przeciwko ZOMO (milicji), naśladując jednocześnie zachowania z innych krajów Europy Zachodniej (opraw grupy ultras: szaliki, herby, flagi). Obecnie grupy kibiców pozostały praktycznie niezmienione, poza tym, że ruch kibicowski się rozrósł i wciąż przechodzi ewolucję.

Agresja i przemoc na stadionach piłkarskich należą do problemów społecznych, wskazywanych jako jedno z największych zagrożeń współczesnego sportu. Przyczyn agresywnych zachowań należy upatrywać zarówno w samej sytuacji je zapoczątkowującej, jak i szerszym, społeczno-kulturowym zakresie. Powstaje podział na „My – Oni”, co w ten sposób generuje stereotypy, przekazywane najczęściej poprzez okrzyki na stadionach. Tłum daje poczucie siły i bezkarności, działa jak jeden organizm i jest trudny do zatrzymania. Istnieje zjawisko zwane polaryzacją grupy, gdzie coraz to „odważniejsze” czyny potęgują następne jeszcze bardziej „odważne”. Podstawową wartością szalikowca jest zatem odwaga, a oskarżenie o jej brak jest największą zniewagą. Honor, siła, odwaga, wierność swoim towarzyszom w boju, to cechy pożądane wśród tej grupy.

Wzajemne zniewagi kibiców prowokują starcia, jednak na czas gry reprezentacji jest stan neutralny – grupy podpisały w 2004 r. tzw. Pakt Poznański – kiedy to flagi obu zważnionych grup mogą wisieć obok siebie. Z większych klubów nie podpisały się tylko dwie krakowskie drużyny: Wisła i Cracovia.

„Kibole”, jak sami siebie nazywają, nie walczą jednak „każdy z każdym”. Poszczególne ekipy szalikowców wchodzą ze sobą w rozmaite układy, tzw.

„sztamy”, decydujące o wspieraniu się w bójkach, braniu udziału w zadykach, ale i kibicowaniu.

Chuligani futbolowi stanowią najmniej liczną, lecz najbardziej rozpoznawalną i – ze względu na ekspansywność – najbardziej widoczną z czterech grup: ultras, pikników, chuliganów i szalikowców. I na tym tle Łódź jest specyficznym miastem. Chuligani stadionowi, mówiący sami o sobie „prawdziwi kibice”, roszczą sobie prawo do zagarniania przestrzeni publicznej, dzieląc miasto na dwie sfery wpływów: ŁKS-u i Widzewa. Zaznaczają to odpowiednimi napisami na murach, najczęściej określającymi siebie nawzajem „Żyd”, z symbolami gwiazdy Dawida i bluźnierstwami. Walka z wandalizmem przestrzeni publicznej jest bardzo trudna – w miejsce zamalowywanych napisów natychmiast powstają następne – jak pisze filozof Tomasz Sahaj² „W miarę wzrastania w siłę chuligani futbolowi roszczą sobie coraz większe pretensje już nie tylko do terenu piłkarskiego i jego okolic [...] próbują zdobywać supremację na jakichś większych terytoriach miasta bądź podczas pozasportowych wydarzeń społecznych” Chuligani, podobnie jak mafia, starają się zaznaczyć swoją obecność siłą. Tak naprawdę hasła rasistowskie czy antysemitowskie nie wynikają z przekonań, ale bardzo często z bezmyślności i braku zrozumienia ich sensu – tu potrzebne są nie same kary, co edukacja. Ideologię chuliganów piłkarskich dalej opisuje Tomasz Sahaj³ – w wielu miastach, w tym właśnie w Łodzi, zaszczości historyczne (mimo braku znajomości ich znaczenia) nie zostały do końca zatarte, a często nadal jeszcze pogłębiają się. RTS Widzew i ŁKS nie wyróżniają się bardzo swoją kulturą futbolową na tle innych polskich klubów. Zawsze jednak ich kibice są w czołówce co do opraw meczu (ciekawe, kolorowe), mają wiernych kibiców nie tylko w Łodzi, ale i okolicach, np. kibice Widzewa znajdują się blisko Warszawy (np. w Żyrardowie). W ostatnim roku (pod nowym zarządem ŁKS-u) kluby współpracują ze sobą na wielu szczeblach: edukacyjnym (np. wspólne uczestnictwo w projekcie „Jestem fair” propagującym pozytywne kibicowanie), biznesowym – np. stworzenie wspólnej oferty na pozyskanie jednego „łódzkiego” sponsora – to jest ewenement w Polsce. Kibice Widzewa organizują wiele przedsięwzięć prospołecznych, tj. turniej dziesiętnastu fan klubów Widzewa, turniej młodych Widzewiaków, zbiórki darów dla osób bezdomnych, przygotowanie paczek dla dzieci w szpitalu, honorowe oddawanie krwi, aukcje przedmiotów oraz kwestowanie na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – to część akcji społecznych, zainicjowanych ostatnio przez oficjalne fan kluby Widzewa z regionu łódzkiego.

Również kibice ŁKS-u podjęli się wielu cennych inicjatyw społecznych, tj. organizacja wigilii dla dzieci z domów dziecka, pomoc dla byłych

2 T. Sahaj (2007) *Fani futbolowi. Historyczno-społeczne studium zjawiska kibicowania*, AWF Poznań, s. 149.

3 Ibidem.

sportowców. Powstał także program „ŁKS dla szkół”, gdzie prowadzone są rozgrywki piłki nożnej i koszykówki. Jednak również wśród tych kibiców znajdują się grupy chuligańskie (w zdecydowanej mniejszości), które poprzez swoje zachowania wzbudzają zainteresowania mediów – o dobrych rzeczach dziennikarze nie piszą. Widzew wyróżnia się jednak na tle innych klubów w Ekstraklasie tym, że ze 172 obowiązujących w Polsce zakazów klubowych aż 145 nałożył właśnie Widzew⁴.

W polskich klubach piłkarskich ekstraklasy i I. ligi rzadko jednorazowo frekwencja na trybunach przekracza 10 tys. widzów, ale obejmuje wszystkich tych, którzy w mniej lub bardziej aktywny sposób identyfikują się z klubem. Osoby te uczęszczają, często nieregularnie, na mecze, kupują drobiazgi i gadżety w klubowym sklepiku, angażują się w inicjatywy środowiska kibiców lub sympatyzują z klubem tylko przed ekranem. Jednak rzadko można spotkać wiadomości o pozytywnej stronie polskiego kibicowania na boiskach ligowych. Stadiony mamy coraz lepsze, ale niski poziom gry zawodników i wybryki chuligańskie na meczach nie pozwalają zbudować strategię pokazywania tego, co jest naprawdę dobre w kulturze kibicowania. Wiadomość zła wypiera dobrą, nieprzyjemne komentarze z reguły lepiej niż pozytywne opinie rozpowszechniają się w mediach. Może dlatego tak rzadko przeczytać można o kibicowskich inicjatywach, które są wyraźnym zaprzeczeniem stereotypowego wizerunku tej grupy. A kluby i kibice podejmują wspólnie wiele cennych inicjatyw – bardzo ciekawych edukacyjnie, np. w Gdańsku, Łodzi i innych miastach⁵. Dziennikarze nie rozumieją – nie chcą przyjąć często na siebie odpowiedzialności za to, że pokazywanie bójek i chuliganów (wymienianie nazw, nazwisk, pokazywanie twarzy) tylko wzmacnia pozycję tych osób i grup w ich świecie wartości, inni chcą też „się pokazać” i to zatacza coraz szersze kręgi (ci z małych miejscowości też „chcą się pokazać” w mediach).

Fair play ważnym elementem edukacyjnym w kulturze masowej

Igrzyska olimpijskie stały się nieodzownym elementem kultury współczesnego świata, częścią sportu i kultury masowej. Idea olimpijska nie jest jednak wyłącznie propagowaniem sportu, gdyż dzisiaj jest z kulturą, podnosząc tym samym jakość ludzkiego życia. Współczesny sport olimpijski może promować specjalne wartości moralne kultywując zasadę fair play. Jest ona wyznacznikiem życiowej filozofii, normą, do osiągnięcia której należy dążyć mimo wszelkich trudności. Postępowanie zgodne z regułami fair play można określić jako uczestniczenie w uczciwej walce. Przestrzeganie

4 http://lodz.gazeta.pl/lodz/1,35136,9395244,Samotna_wojna_Widzewa_ze_stadionowymi_chuliganami.html.

5 www.ps2012.pl.

reguł gry oznacza chęć osiągnięcia prawdziwych, niesfałszowanych zwycięstw. Świadczy to o uniwersalnym charakterze zasady fair play. Zarówno w przeszłości jak i obecnie czysta gra jest wartością nadrzędną w rywalizacji sportowej.

W idei fair play ważne jest nie tylko przestrzeganie zasad, ale również to, kto, w jakich okolicznościach i w jaki sposób to czyni. Daje to postawie fair play wymiar humanistyczny, ważny w wychowaniu młodzieży. Fair play jest uważane za najwyższą wartość sportu, bez której sport zatracą swój sens. Jest to wartość wspólna dla ludzi różnych ras, religii, kultur, ustrojów politycznych i narodowości. Jest to idea szeroko akceptowana o charakterze ponadczasowym, co stanowi o jej uniwersalnym charakterze⁶.

Ze względu na uniwersalne wartości wychowawcze, zasada fair play powinna być obecna we wszystkich formach sportu i w każdej kategorii wiekowej. W sporcie dzieci i młodzieży, idea fair play może pełnić istotne funkcje wychowawcze, pod warunkiem jednak, że młodzież będzie rozumiała jej sens i kojarzyła z nią zasady czystej gry w każdej walce sportowej. Fair play jest ideą edukacyjną, której wartość polega na oferowaniu wysokiej kultury etycznej, bez względu na adresata. Dostrzegając to, Komitet Fair Play opracował Deklarację Międzynarodowego Komitetu Fair play „Sport i Fair play w XXI wieku” I tak w pkt. 1 czytamy: „Nie możemy rozumieć Fair Play inaczej, niż w połączeniu z takimi wartościami moralnymi, jak sprawiedliwość, uczciwość i ludzka godność. Szeroka wizja czyni Fair Play ogólnie dostępną i jest fundamentem dla jej wszystkich specyficznych zastosowań”⁷.

Projekt edukujący pozytywne kibicowanie pt. „Jestem fair” realizowany w łódzkich gimnazjach

O ile pedagog w swojej pracy powinien wziąć pod uwagę udział swoich podopiecznych w widowisku sportowym, jak wynika z założonej funkcji wychowania fizycznego w zakresie przygotowania ucznia do roli kibica, o tyle u samego ucznia należałoby wyzwolić takie wartości, które pozwolą mu na samorealizację poprzez uczestnictwo w kulturze fizycznej, m.in. jako widz-kibic. Uniwersalizm idei olimpijskiej, oparty na zasadzie pokoju i idei fair play może być właśnie takim biegunem wartości. Zofia Żukowska rozpatruje edukację olimpijską w dwóch kategoriach: „jako element przygotowań do igrzysk poszczególnych krajów i ich społeczeństw oraz jako nośny instrument w edukacji młodzieży, z szansami na samorealizację i socjalizację, partnerstwo w interakcjach wychowawczych, pogłębioną refleksję etyczną

6 Z. Żukowska (1996) *Fair Play, Sport, Edukacja*, Warszawa.

7 Deklaracja Międzynarodowego Komitetu Fair play „Sport i Fair play w XXI wieku” W: Z.R. Żukowscy (2010) [red.] *Fair play w sporcie i olimpiźmie. Szansa czy utopia*, Estrella, Warszawa, s. 13.

i rozbudzoną potrzebę własnego doskonalenia – nie tylko w sporcie”⁸. Obie te kategorie są możliwe do zrealizowania przy współpracy, zarówno nauczycieli poszczególnych nośników piękna, jakimi są muzyka, literatura, poezja, rzeźba, teatr, architektura, malarstwo, realizując to na zajęciach lekcyjnych z języka polskiego, historii, sztuki, czy pozalekcyjnych. Należałoby stworzyć takie możliwości tym nauczycielom, aby mogli współpracując ze sobą, mogli się realizować. Dobrym bodźcem są zawsze igrzyska olimpijskie, a aktualnie EURO 2012, organizowane w Polsce i na Ukrainie.

Biorąc pod uwagę problematykę zachowań kibiców, jak i wspomniane wyżej, wartości edukacyjne idei fair play, wprowadzono projekt „Jestem Fair” wspólnie przez Wydział Nauk o Wychowaniu Uniwersytetu Łódzkiego i Wydział Edukacji Urzędu Miasta Łodzi⁹ we współpracy z MSWiA i MSiT oraz współpartnerami. Realizacja tego projektu jest kontynuacją programu pilotażowego realizowanego w roku szkolnym 2009/2010 w czterech szkołach podstawowych z terenu Miasta Łodzi, którego założenia i realizacja zostały opisane w Raporcie pt. „Zasada fair play jako wartość wychowawcza w edukacji szkolnej i w przeciwdziałaniu chuligaństwu na stadionach. Raport z badań w ramach projektu pilotażowego „Jestem fair” realizowanego w łódzkich szkołach” Projekt pilotażowy powstał właśnie z chęci efektywnej promocji pozytywnych zachowań w sporcie i życiu w ramach idei „fair play” oraz kształtowania postaw poszanowania obowiązującego porządku prawnego, w szczególności w trakcie imprez sportowych. Został wdrożony po podpisaniu w dniu 6 października 2009 r. przez Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i administracji i Dziekana Wydziału Nauk o Wychowaniu Uniwersytetu Łódzkiego porozumienia o współpracy. Twórcy programu zrealizowali jego założenia poprzez m.in. prowadzenie przez studentów zajęć warsztatowych w trzech szkołach w Łodzi w ramach godziny wychowawczej lub lekcji wychowania fizycznego, organizację turnieju piłkarskiego dla uczestników zajęć warsztatowych przez studentów na neutralnym boisku i konkursu na najlepszy kulturalny doping swojej drużynie oraz spotkania z piłkarzami i ekspertami w szkołach i na stadionie.

Wyniki badań¹⁰, jak również zainteresowanie uczestników, potwierdziły potrzebę kontynuacji programu i zasadność objęcia projektem większej liczby szkół. Uwzględniając ponadto problemy rozwojowe młodych ludzi, często występujące zaburzenia w relacjach rówieśniczych, chęć dominacji w grupie wyzwalającą w wielu przypadkach agresję i przemoc, autorzy projektu dostrzegli potrzebę skierowania działań profilaktycznych w stronę uczniów

8 Z. Żukowska (1996) *Fair Play...*, op. cit., s. 37.

9 http://uml.lodz.pl/miasto/edukacja/projekt_jestem_fair.

10 J. Kowalska, A. Kaźmierczak (2010) *Zasada fair play jako wartość wychowawcza w edukacji szkolnej i w przeciwdziałaniu chuligaństwu na stadionach. Raport z badań projektu pilotażowego „Jestem fair” realizowanego w łódzkich szkołach*, Warszawa, MSWiA.

pierwszych klas szkół gimnazjalnych. Do udziału w projekcie zaproszono wszystkie publiczne i specjalne gimnazja z Łodzi – zgłosiły się łącznie 42 gimnazja (w tym 7 specjalnych) oraz Hufiec Pracy: po dwóch nauczycieli z każdej szkoły, tzw. koordynatorzy projektu „Jestem fair” oraz uczniowie klas pierwszych – łącznie prawie 4.000 uczestników (3.900 uczniów i 86 nauczycieli).

Cele i harmonogram projektu „Jestem fair”

Cel ogólny programu – propagowanie idei fair play, jako edukacyjnego elementu zwalczania rasizmu, ksenofobii i antysemityzmu oraz upowszechnianie postawy większego zrozumienia i tolerancji dla innych osób, kultur i wyznań.

Cele szczegółowe:

1. Promocja idei projektu poprzez konferencję, plakaty, media lokalne i Internet.
2. Zorganizowanie konferencji (17-18.02.2011r.) dla nauczycieli łódzkich gimnazjów z udziałem przedstawicieli różnych środowisk: naukowcy, przedstawiciele rządu i samorządu lokalnego, stowarzyszeń i organizacji pozarządowych, psychologowie i pedagodzy, funkcjonariusze służb miejskich: Policji i Straży Miejskiej, mającej na celu zapoznanie z założeniami programu i zaproszenie szkół do uczestnictwa w projekcie. Zaproszenie do udziału w konferencji skierowane zostało także do partnerów zagranicznych: przedstawicieli miast: Stuttgart (Niemcy) i Londyn (Anglia). Konferencja połączona była z warsztatami dla nauczycieli, których efektem jest wypracowanie jednolitego frontu działań w szkołach i stworzenie podstaw do opracowania własnych projektów edukacyjnych. Uczestnictwo w warsztatach równoznaczne było z uzyskaniem certyfikatu szkolnego koordynatora projektu „Jestem fair”
3. Przeprowadzenie badań diagnostycznych dotyczących postaw fair play wśród uczniów klas pierwszych ze zgłoszonych gimnazjów (bez szkół specjalnych) w odniesieniu do samej idei poprzez jej respektowanie w życiu, sporcie i na widowni.
4. Realizacja projektów edukacyjnych w szkołach na zasadzie konkursu. Każdy z nich zawierać powinien następujące elementy:
 - a. przygotowanie i przeprowadzenie jednego warsztatu dla uczniów swojej szkoły poświęconego tolerancji, rasizmowi i antysemityzmowi,
 - b. przygotowanie i przeprowadzenie jednego warsztatu dla uczniów swojej szkoły poświęconego idei fair play w sporcie i w życiu codziennym,

- c. zorganizowanie i przeprowadzenie wewnątrzszkolnego turnieju sportowego połączonego z konkursem kibicowania fair oraz wyborem sportowca fair play,
- d. zorganizowanie wystawy szkolnej poświęconej projektowi.
5. Spotkanie uczniów ze sportowcami (21 marca 2011r.): piłkarzami dwóch łódzkich klubów: ŁKS i RTS Widzew w hali sportowej, podczas którego przeprowadzono:
 - a. pogadankę ze sportowcami,
 - b. krótki pokaz umiejętności piłkarskich pary piłkarzy (jeden z ŁKS-u, drugi z RTS-u)
 - c. konkurs żonglerki – z każdej szkoły jeden, wyznaczony uczeń, brał udział w konkursie na najdłuższe podbijanie piłki, w tym czasie pozostali uczniowie kibicowali swojemu koledze,
 - d. konkurs na projekt flagi. Każda szkoła przygotowuje i prezentowała projekt swojej flagi „Kibica fair”
6. Zorganizowanie – promującego fair play – Biegu Piotrkowską dla uczniów i nauczycieli ze szkół, które zgłosiły się do projektu (10 czerwca 2011r.).
7. Na podstawie zaprezentowanych wyników konkursu, wybranie sześć najlepszych projektów, realizowanych w swoich szkołach: po jednym z każdej dzielnicy Łodzi (Bałuty, Górna, Polesie, Śródmieście i Widzew) oraz jeden ze szkół specjalnych.
8. Przeprowadzenie badań diagnostycznych po zakończeniu realizacji projektów w szkołach.
9. Stworzenie drużyny piłkarskiej składającej się z zawodników pochodzących z nagrodzonych szkół, która będzie reprezentowała Miasto Łódź w rozgrywkach międzynarodowych (po trzech uczniów z 5 dzielnic + 3 uczniów z gimnazjum specjalnego).
10. Organizacja turnieju międzynarodowego (po 14 zawodników z Łodzi, Chemnitz i Manchesteru lub Londynu) w Łodzi.
11. Organizacja w Biurze Promocji Urzędu Miasta Łodzi wystawy pamiątek: zdjęć, filmów itp. z realizacji projektów w poszczególnych szkołach oraz z organizowanych rozgrywek i turnieju międzynarodowego.
12. Wydanie zbiorczej publikacji-monografii.

Refleksje końcowe

Najsłabszym ogniwem są nauczyciele pracujący w gimnazjach, którzy niechętnie biorą udział w społecznym projekcie, kiedy nie są wynagradzani i kiedy szkoły nie mają żadnych środków na materiały do pracy z dziećmi, nagrody (puchary czy dyplomy), a także zakup biletów na mecze (choćby karty kibica) – na tym polu potrzebne jest największe wsparcie. Nauczyciele

nie chcą także się doksztalać, co zadziwiające nawet bezpłatnie, i tutaj potrzebna jest największa pomoc merytoryczna. O słuszności podjętych działań i starań świadczą nie tylko pozyskiwane coraz to nowe instytucje i wspólne działania obydwu łódzkich klubów ŁKS-u i Widzewa dla projektu i wspólne edukowanie na rzecz kulturalnego kibicowania, ale także słowa wybitnego naukowca Wojciecha Lipońskiego, „[...] działalność narodowych i międzynarodowych komitetów fair play, w tym UNESCO, różnego rodzaju plebiscytów doceniających wagę zagadnienia, choć wartościowa, nie zmienia sytuacji, że są to raczej doraźne, spektakularne akcje a nie systematyczne oddziaływania i praca na co dzień, jaka powinna towarzyszyć wychowaniu młodzieży na każdym szczeblu edukacji”¹¹. Jak mówi wybitny filozof Józef Lipiec: „Fair play stanowi cywilizacyjnie wyrafinowaną, ale jednoznacznie określoną formę zaproszenia do świata radości”¹² – oby to zaproszenie zostało wykorzystane w sposób godny, nie zatracając swoich uniwersalnych wartości w świecie kultury masowej, w tym kultury fizycznej i kibicowaniu.

11 W. Lipoński (2010) Od filotimi do fair play i sportsmanship – kilka uwag z historii etyki sportu. W: Z.R. Żukowscy [red.] *Fair play w sporcie...*, op. cit., s. 33.

12 J. Lipiec (2010) Aksjologiczne podstawy idei fair play, W: Z.R. Żukowscy [red.] *Fair play w sporcie...*, op. cit., s., s. 43.